

POSTANOWIENIE

Dnia 22 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

w sprawie z powództwa G. D.
przeciwko Z. G.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 22 listopada 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 30 stycznia 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2 700
(dwa tysiące siedemset 00/100) złotych tytułem kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania

sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzowne jest powołanie i uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący Zbigniew Godlewski stwierdził, że doszło do nieważności postępowania, ponieważ powódka nie miała legitymacji procesowej, co wynikało z tego, że uprawnienie do wytoczenia powództwa o wypełnienie polecenia (art. 893 k.c.) przysługuje wyłącznie darczyńcom lub ich spadkobiercom, w razie zaś tzw. darowizny obciążliwej, w okolicznościach sprawy darczyńcy nie obciążyli obdarowanego obowiązkiem spełnienia świadczenia na rzecz osoby trzeciej. Wskazał ponadto, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, gdyż powódka nie była czynnie legitymowana do wytoczenia powództwa.

Odnosząc się do motywów wniosku, należało w pierwszej kolejności zważyć, że stanowisko skarżącego, według którego postępowanie przed Sądami meriti było dotknięte nieważnością, opierało się na nieporozumieniu.

Brak legitymacji procesowej strony nie został uznany w kodeksie postępowania cywilnego wprost za przyczynę nieważności postępowania (art. 379, art. 1099 i art. 1113 k.p.c.), choć w piśmiennictwie rozważa się, z istotnymi argumentami, możliwość sięgnięcia w tym zakresie do analogii z art. 379 k.p.c. (por. też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2012 r., III CZP 83/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 82 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., V CSK 459/13, niepubl.). Bliższa analiza tej kwestii w okolicznościach sprawy, w której wydano zaskarżony wyrok, była jednak zbędna, ponieważ powódka niewątpliwie była legitymowana procesowo, skoro twierdziła, że przysługuje jej objęte powództwem roszczenie materialnoprawne.

To, że według pozwanego twierdzenia te nie miały oparcia w przepisach prawa, nie oznaczało - nawet, gdyby stanowisko pozwanego było trafne - że powódce nie przysługiwała legitymacja procesowa. Gwoli jasności, mając na względzie, że skarżący nie sprecyzował, w jakim znaczeniu posłużył się in casu pojęciem „legitymacja procesowa”, należało dodatkowo zaznaczyć,

że od legitymacji procesowej we właściwym tego słowa znaczeniu należy odróżnić ewentualny brak uprawnienia podmiotowego po stronie powoda, o czym sąd rozstrzyga w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie. Jakkolwiek w orzecznictwie, a częściowo także w doktrynie, sytuację tę łączy się niekiedy z brakiem tzw. legitymacji czynnej (w znaczeniu materialnym), to jednak rozumiana w ten sposób legitymacja stanowi tylko jedną z przesłanek zasadności powództwa i lokuje się w sferze materialnej podstawy wyroku. Konsekwentnie, brak legitymacji czynnej w tym znaczeniu w żadnym razie nie może być traktowany jako podstawa nieważności postępowania w sprawie.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wykazano również, by była ona oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.c.

W judykaturze odróżnia się skutki zastrzeżenia w umowie darowizny polecenia (art. 893 k.c.) oraz takiego zastrzeżenia, które zmierza do uczynienia osoby trzeciej wierzycielem. W drugiej sytuacji, obdarowany staje się zobowiązany do spełnienia na rzecz osoby trzeciej świadczenia z tym skutkiem, że osoba ta uzyskuje status wierzyciela. Umowa obejmująca tego rodzaju zastrzeżenie ma z reguły charakter mieszany (*negotium mixtum cum donatione*) i - w zakresie zastrzeżenia zobowiązania na rzecz osoby trzeciej - opiera się na konstrukcji *pactum in favorem tertii* (art. 393 k.c.). Rozróżnienie między tymi sytuacjami następuje w płaszczyźnie wykładni oświadczeń woli stron umowy (art. 65 § 2 k.c.) (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 1973 r., III CRN 40/73, OSNCP 1974, nr 2, poz. 26, z dnia 27 stycznia 2016 r., II CSK 153/15, niepubl., i z dnia 22 lutego 2018 r., I CSK 361/17, niepubl.).

Sądy meriti uznały, że umowa darowizny stanowiąca podstawę powództwa miała taki właśnie charakter, a z motywów wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wynikało, by stanowisko to było nieprawidłowe, a tym bardziej nieprawidłowe w sposób prowadzący do oczywistej i widocznej już na pierwszy rzut oka wadliwości zaskarżonego wyroku, co stanowi założenie przyczyny kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52, z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 156, i z dnia 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18, niepubl.). W skardze kasacyjnej nie zarzucono zarazem

naruszenia art. 65 k.c., co uniemożliwiało poddanie wykładni umowy darowizny kontroli ze strony Sądu Najwyższego (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Na ocenę tę nie rzutował także argument skarżącego, według którego zobowiązanie pozwanego miało jednostronny charakter. Argument ten pomijał, że zobowiązanie to powstało zgodnie z wolą darczyńców, a jako takie było elementem konsensu stron umowy darowizny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 1973 r., III CRN 40/73), z drugiej zaś strony - w nawiązaniu do konstrukcji umowy na rzecz osoby trzeciej - stanowiło „ofertę” wobec powódki, która mogła być przyjęta także w sposób konkludentny przez przyjęcie świadczenia lub zażądanie jego spełnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2017 r., III CSK 112/16, niepubl.).

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej nie wynikała również z twierdzonego przez skarżącego naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Uchybienie wymaganiom stawianym uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji może tylko wtedy uzasadniać skargę kasacyjną, a tym bardziej służyć wykazaniu jej oczywistej zasadności, gdy sposób sporządzenia uzasadnienia nie pozwala na poddanie zaskarżonego wyroku kontroli kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1997 r., II CKN 112/97, niepubl., z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, niepubl., z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, niepubl. i z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 278/15, niepubl., oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2013, nr 12, poz. 14). Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozwalała uznać, by było ono dotknięte tego rodzaju wadliwością - przeciwnie - przedstawione w nim motywy dawały pełną możliwość rekonstrukcji sposobu rozumowania Sądu Apelacyjnego.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. i art. 98, art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

as]

jw